

# PORK PORES PORKINSON (Trzeci Wymiar), Iro

parę tysięcy lat wcześniej nikt nie przypuszczał że  
cała ta ziemia – woda, powietrze, tlen  
zmieni się w miejsce nad którym zawisnie sieć  
a kiedy zechcesz uciec z ciśnie się

znów jestem sam z sobą, jak astronom  
skoro rozmawiam sam z sobą jak  
sam droga ide, mam sporo do przejścia  
ma, ma, ma, mastoden  
wokół las ...  
człowiek nie do zbicia  
podobno, ponoć arcoroc  
nie aplikacje darmową  
dzisiaj musze być jak robot  
ulepszeń, lepsze, wrogiem dobrego  
lecz pieprzę, pieprzę  
wersje spacemna do układu nerwowego  
skasuj me myśli, zaprogramuj mi flow  
zakoduj mi myśli , zaloguj i wciśnij się w zmysły  
dziś nic już nie trzyma  
potrzeba mi ikskry

myśli jak frisbee latają

lodowy tankowiec przewodzi filtry  
następny rdzeniowy płyn,  
kory mózgowy uprawiają drifting  
głaszcząc kołczukiem ciasno przestrzenie  
zaciśnij powieki mi, połącz z systemem  
siatkówka ulepi mi obraz z ciśnieniem  
uniesie mnie w górę  
jak balon z helem  
lecz odpalę raketę z blasterem  
osiągnę, zostawię zakrwawię sumienie  
popije deszcze i ogniem zaleje  
wylecę za krawędź w pogoni za tlenem  
tu zgłiszcza zostawię jak chory szaleniec  
bo .. darowizny  
nerwowość w systemie  
wpisana ma cyfry  
sterując systemem  
bez statystyk czujemy tu wiele  
bo prawda instynkt tu poliszynalem